



OŚWIATOWY MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY GLIWICE



BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK DLA DZIECI

2/2012 (25) wtorek, 14 lutego 2012 r.

W CO SIĘ UBRAĆ? KILKA SŁÓW O DZIECIĘCEJ MODZIE

okiem
psychologa 

Przedшкоlaki bardzo lubią „papugować”. Co to znaczy? Znaczy to tyle, że z wielkim upodobaniem powtarzają to, co mówimy, mając z tego mnóstwo radości. Chcą mieć też takie same zabawki oraz ubrania, jak ich koledzy i koleżanki, chodzić na te same filmy, do tych samych miejsc zabaw, czytać takie same książki. Stąd też mnóstwo księżniczek, wróżek, Batmanów, Spidermanów na balach karnawałowych w przedszkolach i w młodszych klasach szkolnych. Dzieciom to w ogóle nie przeszkadza! Ich rodzicom często tak. Chcieliby, aby ich dzieci się wyróżniały na tle grupy. **Ale dzieci w tym wieku tego nie potrzebują.** Pęd do indywidualizmu rozpocznie się dopiero w starszych klasach szkoły podstawowej. Teraz ważniejsze jest poczucie przynależności do grupy. Mitem jest przekonanie o tym, że dziecko jest otwarte na innych ludzi i akceptuje ich odmienność. **„Wydaje się, że naturalną tendencją małego dziecka jest preferowanie**

ludzi spostrzeganych jako podobnych do siebie (wiekiem, wyglądem, kolorem skóry, ubiorem, zamożnością, znajomością języka) a odrzucanie obcych. Akceptacja „Innych” jest osiągnięciem rozwojowym, wypracowanym przez dziecko, przy wsparciu ważnych dla niego dorosłych” – Barbara Weigl (Szkoła Wyższa Psychologii Społecznej w Warszawie). Dziecko więc naśladuje swoich rówieśników. **A poprzez naśladownictwo uczy się być częścią grupy, socjalizuje się.** Taka postawa rzutuje też na codzienny ubiór naszego dziecka. Małe dzieci mają swoją modę. Dziecięcą modę. Jednak dla dziecka nie jest ważny fason bluzki, spodni, kurtki. Ważny jest **bohater popularnej bajki.** Dzieci nie interesuje materiał, z którego uszyty jest ubiór ale postać, którą znajdzie na nim. Najmłodszym przedszkolakom nie przeszkadzają plagiaty, „prawie” misie z ulubionej bajki. Ale już starsze dziecko uzna za kluczowe w wyborze bluzeczki duże podobieństwo do ulubionego bohatera. Chęć upodobnienia się do koleżanki i kolegi jest przemijająca, i pamiętając o tym spróbujmy spełnić ży-

czenia naszej pociechy. Nie wolno nam jednak **NIGDY** zapomnieć o tym, że ubranie oprócz tego, że jest modne, spełnia jeszcze inne kryteria. Powinno być **wygodne** – nie może krępować swobody

ruchów dziecka, kiedy bawi się ono w sali przedszkolnej czy też na szkolnym boisku. Ważne jest też z jakich **materiałów jest uszyte.** Nie powinno mieć żadnych sztucznych dodatków, które mogą powodować uczulenia. Ale zwracanie uwagi na te ważne kryteria jest czasami powodem domowych konfliktów – bo często to co jest modne niekoniecznie spełnia powyższe kryteria... Niektórzy rodzice marzą o tym, aby do szkoły wróciły mundurki! O ile mniej byłoby problemów, dyskusyjnych zakupów, dużych wydatków... Za to nie byłoby dyskusji przy porannym kompletowaniu szkolnej garderoby! Mundurek szkolny nie przyjął się jednak – bo został narzucony dzieciom. A dzieci tego nie lubią. Dzieci lubią



Źródło: „History of Fashion by Kajani”, rycina z 1861 r.

modę. Reklama ich dostatecznie do niej przekonała.

Naszą jednak powinnością jest kształtowanie w dzieciach zasad doboru właściwego stroju do okoliczności.

Uczmy zatem dzieci, że:

- każda okazja wymaga odpowiedniego ubrania się, np. udając się na koncert należy ubrać się wizytowo a na wycieczkę założyć strój sportowy,
- najkosztowniejsze ubiory nie zdołają, mogą nawet śmieszyć, jeśli nie nosi się ich we właściwym miejscu i we właściwym czasie.

Staranny, dostosowany do pory dnia i okoliczności ubiór, świadczy o zamiłowaniu do porządku, estetyki, daje dobre samopoczucie, jest oznaką poszanowania godności własnej i innych.

Wiktoria Gomolla
psycholog

Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Gliwicach



SŁOWNIK MAŁEGO MISIA

Tym razem Zuzia i Szymon (8 lat) doskonale poradziili sobie z odgadnięciem hasła przygotowanych do naszego słownika na podstawie Innego Słownika Języka Polskiego PWN Warszawa 2000 i strony internetowej <http://pl.wikipedia.org/wiki>.

Zuzia i Szymon powiedzieli nam, że:

DORADCA (STYLISTA) lub KOLEŻANKA to:

- 1/ Ktoś, kto tworzy czyjs wizerunek, doradzając tej osobie odpowiedni dla niej makijaż, fryzurę, ubiór itp.
- 2/ Projektant mody lub fryzjer.

MODNY to:

- 1/ Ktoś, kto ubiera się i zachowuje zgodnie z modą.
- 2/ Będący w modzie, popularny; powszechny przez jakiś czas.

CIUCHY (UBIÓR) to:

To ubranie, które ktoś ma na sobie.

PROJEKTANT to:

To ktoś, kto zajmuje się projektowaniem jakichś rzeczy, np. ubrań, mieszkań lub maszyn.

REGULAMIN to:

- 1/ To zbiór reguł postępowania obowiązujących członków jakiejś grupy, organizacji lub instytucji.
- 2/ Zbiór przepisów normujących zasady postępowania lub prac organu państwowego, instytucji, zakładu lub urzędu wydany przez organ do tego uprawniony.
- 3/ Pochodna prawa stanowionego, na którą składa się zbiór obowiązków, nakazów, zakazów itd. normujących zachowanie się podmiotu podporządkowanego organowi nadrzędnemu (którego często jest dziełem). Określa wewnętrzne zasady postępowania i życia organizacji, instytucji lub grup osobowych. Do najbardziej znanych należą: wojskowe oraz wewnętrzne instytucji państwowych i samorządowych.

REGULAMIN UBIORU to:

Stosowany w szkołach określa, jak może ubierać się młodzież, a jak nie powinna - zakazuje na przykład noszenia przezroczystych lub odsłaniających brzuch bluzek, ubiorów reklamujących napoje alkoholowe i papierosy, ubrań na których nadrukowane są obraźliwe sformułowania dotyczące innych uczniów lub ich rodziców, itd.

MUNDUREK to:

- 1/ To przepisowy strój obowiązujący w szkołach lub organizacjach młodzieżowych.
- 2/ Ujednolicone ubranie noszone przez młodzież szkolną.
- 3/ Jego wzór jest często specyficzny dla każdej placówki i w jednoznaczny sposób określa dozwolony w danej placówce ubiór.

MODELKA/MODEL to:

- 1/ To kobieta lub mężczyzna prezentujący ubrania na pokazach mody.
- 2/ Także pozujący malarzowi, rzeźbiarzowi lub fotografikowi.

POKAZ MODY to:

To wydarzenie zorganizowane przez projektanta mody do zaprezentowania swojej nadchodzącej linii ubrań podczas np. Tygodnia Mody.

A teraz zapraszamy do zabawy rodziców i nauczycieli. Czy odgadniecie Państwo co to takiego?

..... to:

- 1/ Zespół cech charakterystycznych dla pewnych miejsc lub pewnego typu rzeczy, np. ubiorów, fryzur, także samochodów.
- 2/ W modzie - jest związany z indywidualnym, przystosowanym do potrzeb psychicznych określonego użytkownika sposobem wyrażania siebie poprzez formę ubioru.

..... to:

- 1/ Cecha osób, rzeczy i zachowań, które są eleganckie.
- 2/ Bardzo estetyczny ubiór, wytworność, wykintność.

..... to:

- 1/ To inaczej ubranie. Słowo książkowe.
- 2/ Okrycie ludzkiego ciała. Istnieją takie typy jak: służbowa (np. mundur, kitel), wizytowa (garnitur, suknia wieczorowa), sportowa (dres), ochronna (np. fartuch ochronny, rękawice ochronne), zwykła (domowa, np. szlafrok).
- 3/ Może być także dla zwierząt.

..... to:

- 1/ Taka sztuka, literatura, muzyka, moda itp., która wprowadza nowe idee i metody, często posługujące się eksperymentem.
- 2/ Jako takie określamy osoby, rzeczy lub zjawiska przodujące w jakiejś dziedzinie.
- 3/ Taki, który charakteryzuje się nowatorstwem, prekursorstwem; jest postępowy.

..... to:

- 1/ To mały kawałek materiału z numerem szkoły, noszony przez uczniów, zwykle na rękawie.
- 2/ Mała plakietka wykonana z sukna lub filcu najczęściej w kształcie tarczy herbowej, przeznaczona do noszenia na ubraniu w celu identyfikacji szkoły, do której uczęszcza noszący ją uczeń.

..... to:

- 1/ Wełniana, błyszcząca, lekka tkanina, tkana z wełny peruwiańskich lam; gładka lub w podłużne pasy.
- 2/ Używana głównie do szycia mundurów i wierzchnich ubiorów męskich.

..... to:

- 1/ To miękka tkanina, z jednej strony gładka i błyszcząca, a z drugiej matowa.
- 2/ Gładka tkanina, wytwarzana z różnych surowców, która z jednej strony jest błyszcząca, a z drugiej (lewej) matowa.
- 3/ Wykonuje się go z przędzy bawełnianej lub włókien wiskozyowych splotem tkackim atlasowym. Niekiedy wyrabiany był z naturalnego jedwabiu. Może być gładki lub wzorzysty. Stosowany na bieliznę, ubrania, podszewki, suknie oraz jako tkanina obiciowa na meble.
- 4/ Jednym z jego rodzajów jest satyna.

..... to:

To tkanina sztuczna nie wymagająca prasowania. Także ubranie z tej tkaniny.

Poprawne odpowiedzi zamieścimy w następnym numerze.

Czy udało Wam się rozszyfrować hasła zamieszczone w poprzednim numerze? To one: harcerstwo, hufiec, zastęp, stopień harcerski, obrzędy harcerskie.

Ania Proksa
Wydział Kultury i Promocji Miasta
UM w Gliwicach

SZKOLNA MODA

Szkolna moda – lub raczej wymagania szkół związane ze strojem uczniów – zmieniła się w ciągu ostatnich lat znacząco. W czasach dzieciństwa dziadków obecnych uczniów klas młodszych, mundurek szkolny uszyty według ściśle określonego wzoru był normą obowiązującą we wszystkich szkołach. Kłopotliwe w praniu, jednolicie granatowe fartuszki i bluzy dobrze sprawdzały się w kontakcie z obiadką pióra, stalówką i kałamarzem. Odmianę stanowiły jedynie dni świąteczne w szkole – codzienny mundurek zastępowała biała bluzka do granatowej spódniczki dla dziewcząt lub biała koszula do granatowych spodni dla chłopców. Ważnym elementem szkolnego stroju było wymienne obuwie, noszone do szkoły w specjalnych, przeznaczonych wyłącznie do tego celu płóciennych workach.

Ciekawą i atrakcyjną odmianą szkolnej granatowo-czarnej codzienności stały się mundurki z tkanin syntetycznych, które pojawiły się w latach 70. ubiegłego wieku. Były jaśniejsze, dużo łatwiejsze w codziennym utrzymaniu, a przede wszystkim produkowano je w kilku kolorach. Bliżej nieokreślone w przepisach „kaptcie” szkolne zastąpiły obowiązkowe juniorki – profilowane buty o nieco sportowym charakterze, które miały podobno zapobiegać płaskostopiu. Niezmiennymi elementami pozostały nadal: szkolna tarcza na rękawie i biały, odpinany kołnierzyk. Odpięcie kołnierzyka umożliwiało oddzielne pranie tej najszybciej brudzącej się części szkolnego stroju. Wymagania wobec odświętnego stroju nie zmieniły się. Wyjątkiem byli harcerze, którzy mogli przychodzić do szkoły w mundurach. W wybranych dniach tygodnia, w niektórych szkołach było to dla nich obowiązkowe.

Lata 80. to czas głębokiego kryzysu gospodarczego w Polsce. Powszechny brak artykułów na rynku dotyczył oczywiście również tkanin, ubrań i butów. Ogromne trudności w zaopatrzeniu sprawiły, że większość szkół zrezygnowała z wymagań dotyczących strojów szkolnych. Domagano się jedynie, aby strój nie był zbyt ekstrawagancki.

Obowiązkowe stroje szkolne pojawiły się ponownie na początku lat 90. Nie były obligatoryjne w placówkach publicznych, lecz – w powstających właśnie – niektórych szkołach niepublicznych. Szyte często na wzór zachodni jednolite stroje identyfikowały i cementowały społeczność szkolną oraz podkreślały (mimo, że często nie było to zamierzone) elitarność placówki. Uniformy te znacząco różniły się od mundurków lat 70. Ciekawe kroje, zróżnicowane kolory i wzory na tkaninach, krawaty i marynarki to najczęstsze wyróżniki tej odzieży. W zdecydowanej większości szkół publicznych nie określano formalnie żadnych wymagań w stosunku do stroju uczniowskiego.

Rewolucję w szkolnych strojach wprowadziły ministerialne decyzje z 2007 roku. Obowiązkowo wprowadzone zostały mundurki. Spowodowało to liczne konflikty w szkołach. W wielu z nich uczniowie i ich rodzice niechętnie przyjmowali zmianę; częściej z powodu formy w jakiej została narzucona, niż z innych przyczyn. Kontrowersyjny przepis nie utrzymał się jednak zbyt długo – przestał obowiązywać już we wrześniu 2008 r.

Obecnie decyzję o tym, czy uczniowie mają nosić mundurki szkolne czy nie, pozostawiono społeczności szkolnej. Statut szkoły musi jedynie określić zasady ubierania się uczniów na terenie szkoły i zobowiązując ich do zachowywania schludnego wyglądu. Rozwiązanie uspokoiło emocje rozbudzone poprzednio obowiązującymi przepisami. Większość szkół zrezygnowała z precyzyjnego określania wymaganego stroju. Są jednak i takie, które po konsultacjach, zdecydowały się – za zgodą wszystkich zainteresowanych stron – do utrzymania obowiązku noszenia jednolitego stroju szkolnego. Rozwiązanie pozostawiające decyzję w tym zakresie nauczycielom, rodzicom i uczniom konkretnej szkoły okazało się najwłaściwsze.

Jacek Tarkota
dyrektor Gliwickiego Ośrodka Metodycznego



Labirynty wychowania

Dobierać myśli jak ubrania? Rozmyślenia nad cytatami z „Pana Tadeusza” Adama Mickiewicza*

Czy zdarzyło się Wam być uczestnikami scen w rodzaju:
- Chcę iść w tej spódniczce do szkoły! (dodajmy: zbyt krótkiej)
- Wybierz to sobie z głowy! I tu się zaczyna problem: kto kogo i czego nie rozumie? Koleżanki z klasy wyzywająco ubierające się do szkoły czy ich rodzice, którzy na to pozwalają?

I jeszcze jedno: dlaczego dzieci chcą się tak ubierać? Gdzie dziewczęta zbyt wcześnie uczą się zwracać na siebie uwagę w nienajlepszy dla ich wieku sposób? Odpowiedź znajdziemy w gazetach, programach i teledyskach, które pozwalamy – świadomie lub nie – oglądać naszym dzieciom.

Cóż rzekłby na to jeden z bohaterów słynnej epopei, Podkomorzy?

Żalostnie było widzieć młokosów, [...]

Opatrzonych w broszurki i w różne gazety,

Głoszących nowe wiary, prawa, toalety.

Miała nad umysłami wielką moc ta tłuszczka;

Bo Pan Bóg, kiedy karę na naród przepuszcza,

*Odbiera naprzód rozum od obywateli.**

Postępująca tendencja do upraszczania pewnych form i obyczajów jakby istotnie odbierała niektórym rozum. Odsłaniająca dolną część pleców spodnie biodrówki oraz gołe pępki pod szkolną tablicą nie stanowią dzisiaj szczególnych wyjątków. Dlaczego? Powtarzając słowa rozmówcy Podkomorzego, Sędziego Soplicy, *powiem śmiało: Grzeczność nie jest nauką łatwą ani małą.**

Co więcej: *Trzeba się długo uczyć, ażeby nie zbłądzić.**

Nie kończy się na tym, komu się mamy kłaniać i do kogo uśmiechać. *Grzeczność wszystkim należy, lecz każdemu inna.** Inaczej rozmawiamy z koleżanką, babcią, księdzem czy nauczycielem.

Kiedy się człowiek, jak mówi Sędzia, *uczy ważyć drugich wiek, urodzenie, cnoty, obyczaje / Wtenczas i swoją ważność zarazem poznaje.*

Jaki związek ma nasz sposób myślenia, postrzegania ze strojem?

To nie ubiór jest elegancki, przywoity, wytworny tylko człowiek, który go nosi. On właśnie potrafi właściwie oceniać spotykane przez siebie osoby, miejsca i okoliczności. Świadczy to o jego zamiłowaniu do porządku i piękna. Często łączy się to z dobrym samopoczuciem oraz jest zewnętrzną oznaką szacunku do innych i do samego siebie.

Z pewnością człowiek ten nie nauczył się grzeczności, oglądając wątpliwe pod względem estetycznym i wychowawczym programy telewizyjne oraz śledząc dziwne czasopisma dla nastolatków.

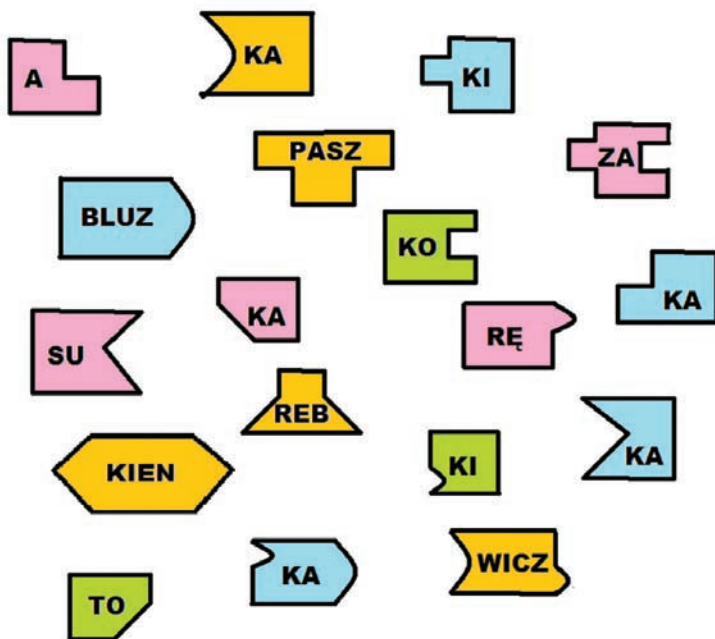
On i jego rodzice dbali o umysł. Dobierali myśli jak ubrania, aby pięknie emanowały za zewnątrz.

Beata Stradowska
pedagog



Rozwiąż zadania

ZADANIE 1: Zosia z mamą poszły na zakupy. Odszukaj pasujące do siebie sylabowe puzzle, a dowiesz się co kupiły. Z powstałych wyrazów utwórz listę zakupów w kolejności alfabetycznej.

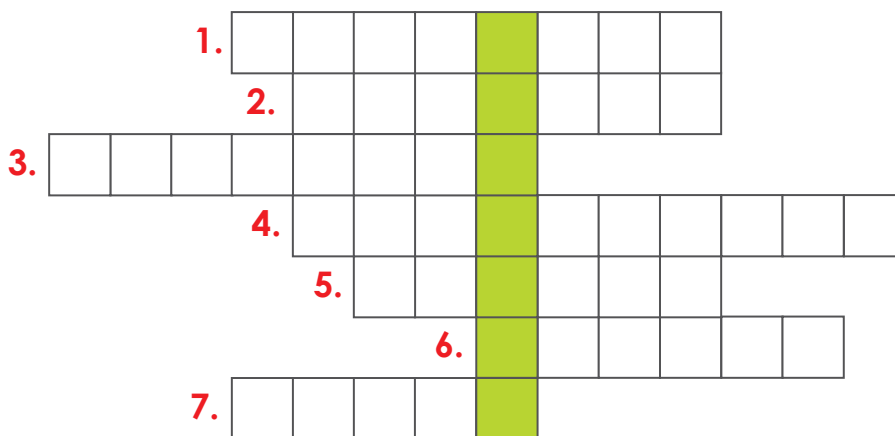


LISTA ZAKUPÓW

1.
2.
3.
4.
5.
6.

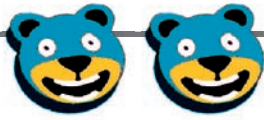
Agnieszka Kołacz
nauczyciel Szkoły Podstawowej nr 21
w Gliwicach

Spróbuj samodzielnie rozwiązać krzyżówkę. Szukane hasło znajdziesz w zielonych kratkach. Powodzenia!



1. Letnie obuwie.
2. Z długimi nogawkami.
3. Obuwie zimowe.
4. Krótka lub długa dla dziewczynki.
5. Noś ją zimą na głowie!
6. Długi, zakładany na szyję.
7. Ozdobne na bluzeczkach.

Czesława Gabałowa,
emerytka, babcia Karoliny



Rozwiąż rebusy



od grudnia do marca

~~A~~



~~S~~



~~A~~



~~SE~~



UŚ=ÓJ



SZ=G



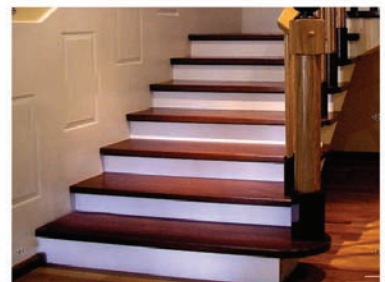
~~KR~~



Ż=S



DŹ=T



OD=LUDN

Anna Seredyńska-Spieszko
nauczyciel w Gimnazjum nr 3 w Gliwicach

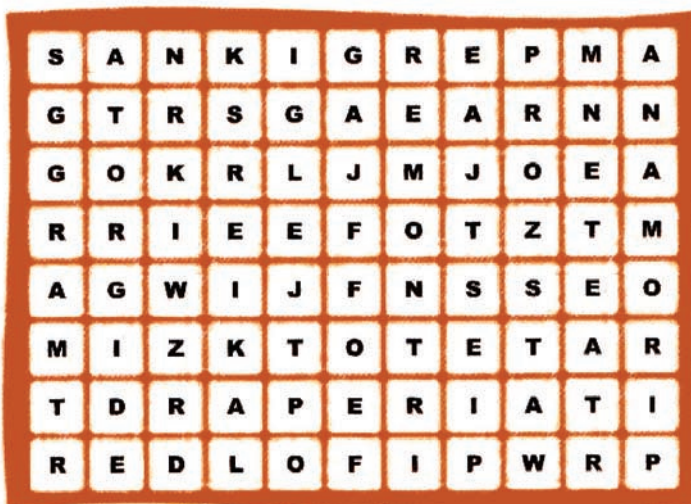


Mądra Misiowa Głowa

Zadanie nr 1

Z diagramu należy wykreślić podane wyrazy, które umieszczono pionowo, poziom, ukośnie i wspak. Pozostałe litery czytane rzędami utworzą rozwiązanie.

AMPER
ASTMA
DRAPERIA
DRZWI
DZIEJE
EREM
FOLDER
GEJZER
GLEJT
GRAM
GROTA
ISKRA
LAKIER
PIES
PIROMAN
PONTON
PROJEKT
REMONT
ROZSTAW
SANKI
TEATR



Zadanie nr 2

Czy potrafisz odnaleźć w poniższych wyrazach ryby? Hamburg, kalarepa, Podkowiński, kielbasa, Kaledończyk, Linda, szturm, opasłość, niekaralność, przyjaźń.

Zadanie nr 3

Wstaw słowa, które będą jednocześnie końcówką wyrazu przed nawiasem i początkiem wyrazu za nawiasem.

KLIN (___) OWCA

KOS(___)KOT

BAL (___)OGON

ROK (___)LICZNIK

Zadanie nr 4

Uporządkuj rozsypane wyrazy tak, aby powstały prawidłowe związki wyrazowe



Stella Zaborowska-NawraTh
Wydział Kultury i Promocji Miasta

Opracowano na podstawie Fokus Tester (VII-VIII 2011)

MODA NA CODZIEN



– **Witam dziewczynki, Chciałam porozmawiać z dziećmi na temat mody, chłopcy powiedzieli, że ich to nie dotyczy... Czy wy też tak uważacie?**

– Nie! Przecież chłopcy też noszą ubrania – śmieje się Julka

– **To zacznę od początku. Co to właściwie jest moda?**

– Moda to ładne ubrania – odpowiada czteroletnia Amelka

– Moda to pasja, to coś bez czego nie można żyć. Dla kogoś kto lubi być modny to po prostu całe życie. Oczywiście trzeba mieć dobry gust – dopowiada podekscytowana, sześciolatnia Julcia

– **Co według Was oznacza modnie się ubierać?**

– To znaczy, że ktoś odpowiednio się ubrał. To znaczy, że w tym sezonie nosi się określone rzeczy, że to trzeba nosić, że to jest po prostu hit sezonu... na przykład taki sweterek jak pani ma na sobie -- wyjaśnia Julcia

– Teraz modne są też koszulki w paski, kropki i serduszka. I wszyscy mówią do Ciebie: „ładnie wyglądasz” – uśmiecha się Amelka

– **Czy ludzie powinni się modnie ubierać?**

– Tak, bo jest wtedy kolorowo i przyjemnie na nich popatrzeć – wyrzywa się Amelka

– Cały świat jest wtedy piękniejszy, a ludzie szczęśliwsi - dodaje Julka

– **Czy moda dotyczy również dzieci?**

– Oczywiście! Dziewczynki najczęściej lubią długie sukienki w piękne wzory, takie królewskie, jak w kąciuku teatralnym. A chłopcy rockowe ubrania. Ale starsze dzieci to dopiero muszą być już modnie ubrane, tak jak moja starsza siostra... -- zamyśla się Julka

– A ja lubię krótkie i różowe sukienki, też są przecież modne – dodaje Amelka

– **Czy wiecie kto to jest modelka i jakie cechy powinna posiadać?**



Amelka, 4 lata



Julia,
6 lat

– Modelka to ładna pani, która lubi się przebierać w różne rzeczy, na przykład w srebrną sukienkę i szklane butki... - bez zastanowienia odpowiada Amelka

– Według mnie modelka to dziewczyna, która chodzi po wybiegu i prezentuje ubrania projektanta. Musi być ładna, zgrabna i musi być sprawna, żeby chodzić w szpilkach. Oczywiście nie może się wstydzić i mieć bardzo dobry wzrok, żeby nie założyć sukienki z innej kolekcji niż powinna – przekonuje Julka

– **A chciałbyście zostać w przyszłości modelkami?**

– Baaaaaaardzo... To chyba bardzo trudna praca ale spróbuję się podjąć tego wyzwania – Julia

– Ja też - Amelia

– **Życzę Wam powodzenia.**

– Dziękujemy!!!

Ania Pacoń
nauczyciel PM 40 w Gliwicach



Jaś, Małgosia i ich stroje.

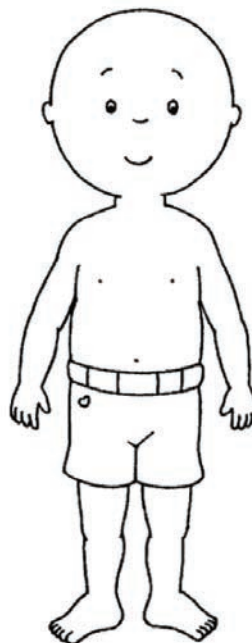
Przygotuj blok techniczny, nożyczki, kredki, mazaki lub farbki oraz klej.
Pokoloruj dzieci i ubranka według własnego uznania. Powycinaj schematy
dzieci i ubranek, a następnie naklej je na kartki z bloku technicznego lub kartonu.
Jeśli trzeba – poproś o pomoc rodziców lub kogoś z dorosłych.
Poczekaj aż klej wyschnie. A następnie ponownie powycinaj figurki i ubiory.

Gotowe! Możesz już stroić Jasia i Małgosię!

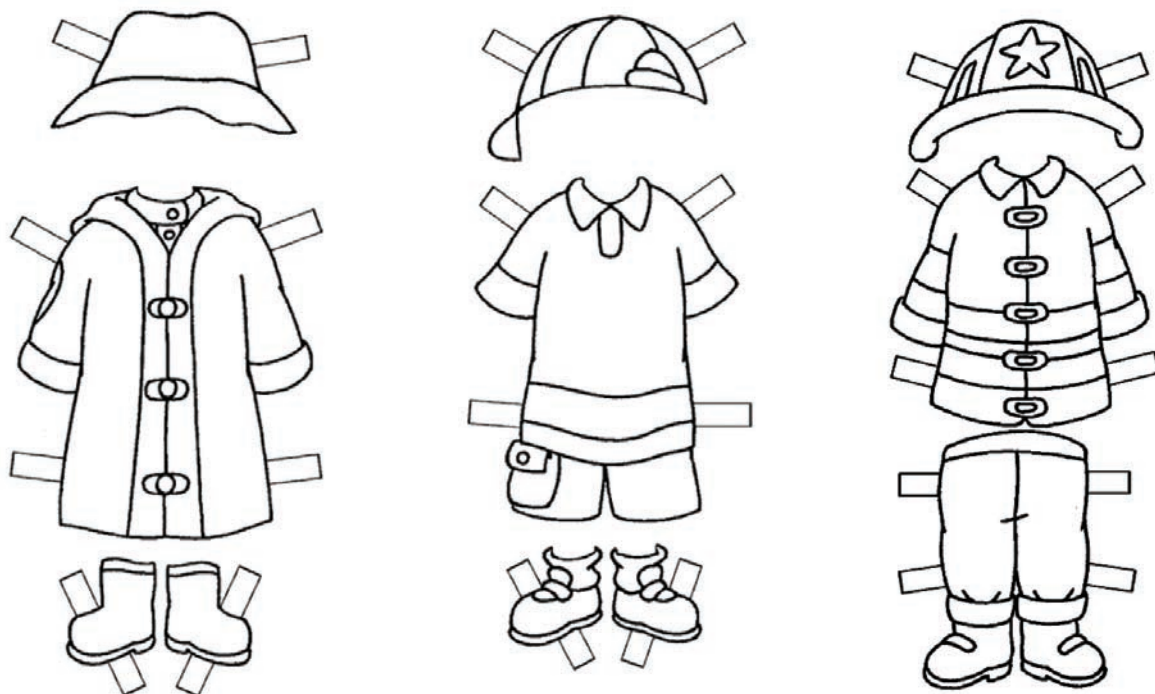
Małgosia

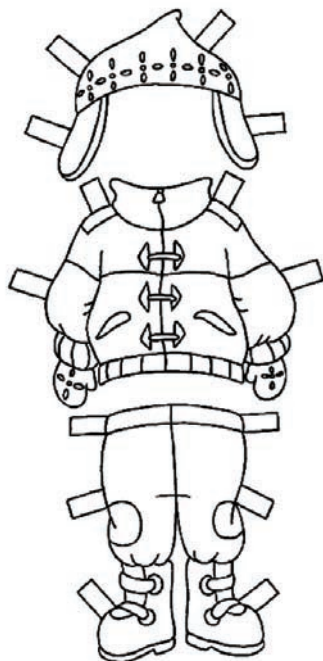
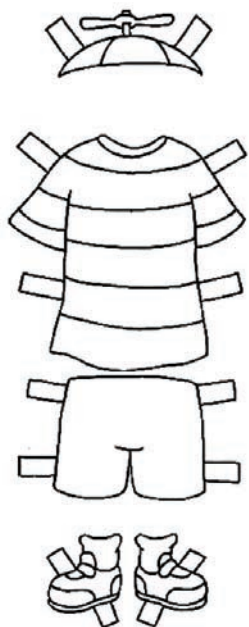


Jaś

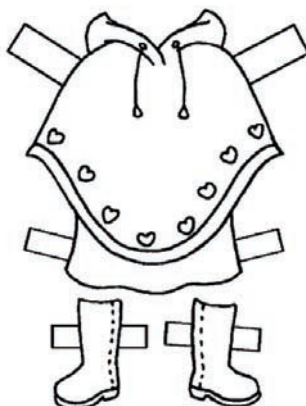
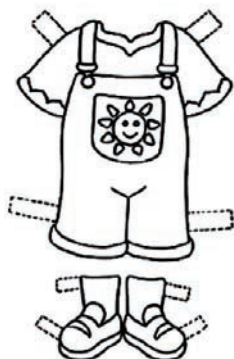
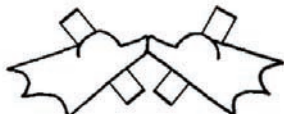
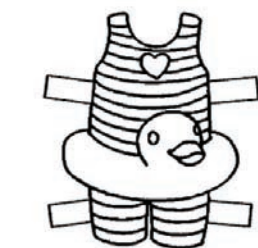
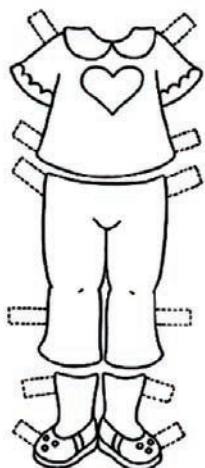


Ubranka dla Jasia:





Ubranka dla Małgosi:



opracowała i przetestowała
z 5-letnią córką
Karolina Florczyk, nauczyciel
Zespołu Szkół Mechaniczno –
Elektronicznych i Gimnazjum Nr 3
w Gliwicach



Znajdź swoje miejsce w wielkim świecie mody!

Najgłośniejszy jest w mediach o projektantach, co nie znaczy, że są oni jedynymi odpowiedzialnymi za sukces w świecie mody. Powodzenie w nim zależy od pracy wielu zaangażowanych jednostek i zespołów. Od projektanta pochodzi pomysł i inicjatywa – to on projektuje linię ubrań. Musi mieć sporą wiedzę z zakresu projektowania stroju, rysunku i malarstwa, ale równie ważna jest wyobraźnia plastyczna, wrażliwość na kolor, światło i urodę. Ale i to nie wystarczy – zanim usiądzie do stołu kreślarskiego musi pomyśleć o potrzebach ludzi i doskonale znać trendy w modzie. Prawą ręką projektanta jest stylistka, której zadaniem jest między innymi dobieranie do strojów odpowiednich dodatków i tworzenie nowych kompozycji. Ważną rolę odgrywa także fotograf, który robi zdjęcia nie tylko dla pism o modzie, ale także uwiecznia pokazy. O to, aby modelki na wybiegu i na zdjęciach wyglądały olśniewająco dbają wizażyści, charakteryzatorzy i fryzjerzy.

Nad wszystkim czuwa menadżer, który między innymi promuje i sprzedaje dzieła projektanta oraz organizuje pokazy. Jest to osoba uzdolniona lingwistycznie, mająca talent organizacyjny oraz łatwo porozumiewająca się z ludźmi. Ale ci wszyscy „twórcy trendów” muszą się liczyć z opiniami redaktorów rubryk i programów poświęconych modzie, którzy chodzą na pokazy, cykliczne imprezy oraz na otwarcia nowych sklepów i centrów handlowych. To oni wskazują i opiniują, czy dana kolekcja odniesie sukces, co jest modne oraz który projektant w bieżącym roku się nie popisał.

Zatem, jeśli interesujesz się modą – zacznij spełniać swoje marzenia! Z pewnością znajdziesz w świecie mody własne miejsce!

opracowała: Magda Kowalczyk,
gimnazjalistka z Gimnazjum Nr 14 w Gliwicach

na podstawie: Victora Gimnazjalisty



Maja, 5 lat



Maja (S. S. S. S.)
25.10.2011

Maja, 5 lat

Styl retro w dziecięcej modzie?

Od wieków zapobiegliwi rodzice zadają sobie pytanie: jak ubrać dziecko – modnie czy wygodnie? Odpowiedź jest prosta: można ubrać dziecko modnie i zarazem wygodnie! W przypadku młodszych dzieci, które często i łatwo brudzą się podczas zabawy na podwórku, prac plastycznych lub jedzenia posiłków ważny jest przede wszystkim strój wygodny, praktyczny i łatwy do czyszczenia. Dziecięce stroje nie powinny być trudne do założenia. Przecież dzieci uczą się samodzielności także podczas ubierania się. Reasumując: najlepiej ubierać dziecko modnie, wygodnie, kolorowo i „...na cebulkę”, aby nie przegrzewać młodego organizmu.

Dzisiejsze magazyny modowe proponują powrót do stylu ubierania się naszych babć i dziadków z czasów ich młodości. Styliści podkreślają, że tak zwana „moda retro” ma w sobie pewną tajemniczość i niezwykłość. A dzieci to też kochają! Moda retro pozwala wyglądać dzieciom oryginalnie i stylowo. Ubranka są niezwykle proste, szyte z naturalnych materiałów: bawełny, lnu, aksamitu, wełny, flaneli - co nie jest bez znaczenia dla delikatnej skóry młodego człowieka. Przykładem ciekawego i modnego rozwiązania są na przykład śniegowce dla dzieci, które ostatnio widziałem, i które przypominają dawne wełniane skarpety...

W kształtowaniu wizerunku malucha istotną rolę odgrywają zwłaszcza babcie. Chcąc ubierać stylowo dziecko – warto poprosić babcie o wydzierganie na drutach części strojów dla naszych pociec. Na pewno się zgodzi! Zrobienie wesołych, oryginalnych i wyjątkowych skarpetek, beretów, szalików czy kamizelek nie powinno sprawić większego kłopotu starszej osobie. Takie ubranka są niewątpliwie zrobione z sercem, ciepłe i – zawsze! – niepowtarzalne.

Korzystając z porad stylistów a jednocześnie chcąc, żeby dzieci czuły się w swoich strojach dobrze i swobodnie – pamiętajmy, żeby dodać coś od siebie. Może w stylu retro?

Łukasz Andzel,
Business Management Club Gliwice



Źródło: „History of Fashion by Kajani”, rycina z 1962 r.



Źródło: „History of Fashion by Kajani”, rycina z 1973 r.

REDAKCJA:

Bożena Harazim (redaktor naczelny)
– harazim_b@um.gliwice.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Wydział Kultury i Promocji Miasta:
Monika Grzecznyńska (opracowanie graficzne),
Daria Major (aforyzmy i wiersze),
Anna Proksa (tekst i zdjęcia),
Stella Zaborowska-Nawrath (teksty),
Agnieszka Konopacka (współpraca),

PRZYGOTOWANIE MATERIAŁÓW I TEKSTÓW:

Agata Cira, Michał Hüpsch,
Anna Serebyńska-Spieszko
(Gimnazjum nr 3)
Dorota Iwanek i Anna Pacoń
(Przedszkole Miejskie nr 40)
Agnieszka Janowska-Chwaliszewska
(Wydział Edukacji)
Agnieszka Kołacz i Anna Krasowska
(Szkoła Podstawowa z Oddziałami
Integracyjnymi nr 21)
Dominika Grzecznyńska (Liceum Filomata),
Magda Kowalczyk (Gimnazjum nr 14),
Beata Stradowska

OPIEKA MERYTORYCZNA:

Wiktoria Gomolla
(Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna)
Jacek Tarkota
(Gliwicki Ośrodek Metodyczny)

ADRES REDAKCJI:

ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice
tel. 32/239-12-91
e-mail: kp@um.gliwice.pl

WYDAWCA: Miasto Gliwice
ul. Zwycięstwa 21, 44-100 Gliwice

Nakład: 15.000 egzemplarzy

Druk: AGORA POLIGRAFIA, TYCHY



HISTORIA ZASZYTA W UBRANIU

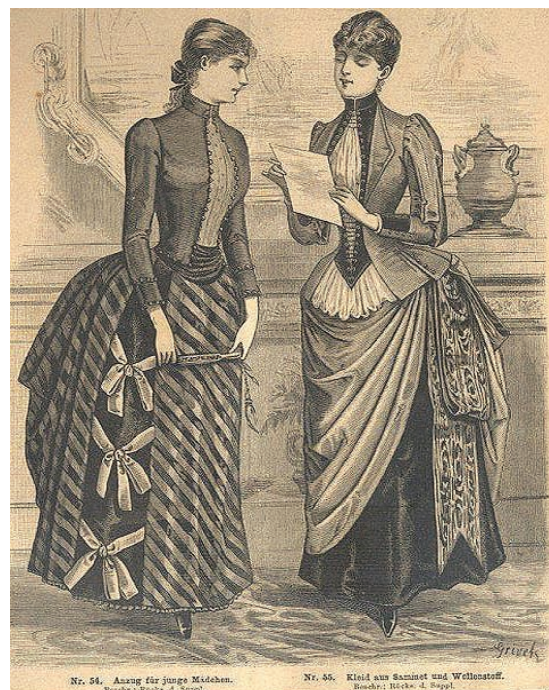
Historię można zapisać. Także igłą i nicią. Strój, jego krój, kolor i materiał składają się na opowieść, którą można odczytać. Ubranie mówi o gustach epoki, kanonie piękna, czasem staje się wyrazem religijnych przekonań. Strój może być też znakiem pełnionej przez daną osobę funkcji i wtedy nazywamy go uniformem.

Ubranie odzwierciedla nastrój i charakter jego właściciela. Bo przecież to, co na siebie codziennie zakładamy, w dużej mierze zależy od naszego aktualnego humoru. Ciekawa jest już sama zbieżność słów: „strój” i „nastrój”. Psycholodzy zauważyli, że strój dobieramy także w zależności od temperamentu. Spokojni flegmatycy w pierwszej kolejności stawiają na wygodę, perfekcyjni melancholicy ubierać się będą z oszczędną elegancją. Z kolei dynamiczny choleryk za najważniejszą cechę ubrania uzna funkcjonalność, a towarzyski sangwinik będzie uwielbiał zwracającą uwagę, błyszczącą biżuterię i dodatki.

Strój to również skarbnica informacji na temat kultury i obowiązujących w jej obrębie zwyczajów. W naszym kręgu kulturowym ubieramy się na czarno, by wyrazić żal i stratę. W Chinach to biel – u nas jednoznacznie skojarzona z suknią ślubną – jest symbolem żałoby. Dlatego chińska panna młoda zgodnie z tradycją powinna nosić czerwoną suknię, której kolor jest kolorem powodzenia i życia. Zresztą również na zachodzie biała suknia ślubna jest pomysłem dosyć nowym – jeszcze na XIX-wiecznych fotografiach zobaczyć można pannę młodą z białym welonem i w sukni w ciemnym kolorze. Cechą charakterystyczną sukni ślubnej w tamtych czasach było – całkiem już dziś zapomniane – zdobienie jej motywem żółdździ i liści dębowych.

O ubraniu, jego historii i „zaszytych” w nim tajemnicach najmłodszy mogą dowiedzieć się więcej podczas lekcji muzealnej w Zamku Piastowskim. Jak zmieniła się moda na przestrzeni wieków? Jką noszono bieliznę? Jakich używano tkanin? Jakie stosowano triki, aby uzyskać sylwetkę zgodną z kanonami piękna danej epoki? Dzieci podczas zajęć otrzymują kartki z narysowanymi sukniami z II poł. XIX w., które będą kolorować, wycinać i ubierać w nie papierowe lalki. Zajęcia przeznaczone dla najstarszych przedszkolaków i uczniów szkoły podstawowej odbywają się we środy i czwartki.

Muzeum zaprasza. Także młodych pasjonatów mody.



opracowała: Ewa Chudyba
Muzeum w Gliwicach, ul. Dolnych Wałów 8a, 44-100 Gliwice
www.muzeum.gliwice.pl

Ilustracje pochodzą z gazety *Der Bazar* z 1886 roku.
Tytuł: *Illustrierte Frauen Zeitung* czyli *Ilustrowana gazeta dla pań*. Gazeta wydawana była w Berlinie od 1854 roku. Rocznik gazety znajduje się w zbiorach Muzeum w Gliwicach.

WSPANIAŁA PROMOCJA GLIWIC!



26 stycznia 2012 roku w Urzędzie Miejskim w Gliwicach odbyła się uroczystość wręczenia nagród laureatom IX powiatowego konkursu plastyczno – literackiego „Gliwice – przyjeźdź i zobacz” organizowanego dla uczniów szkół podstawowych pod patronatem Dyrektora Delegatury Kuratorium Oświaty w Gliwicach oraz Prezydenta Miasta Gliwice.

Na konkurs napłynęło niemal 500 prac. Wśród ich autorów wyróżniono 18 laureatów w trzech kategoriach wiekowych.

Wybór najlepszych prac wcale nie był łatwy – prace plastyczne wykonane były różnymi technikami: malowane

farbami, rysowane kredkami, wyklejane bibułą, koralikami, zapałkami i cekinami.

Pierwsze miejsca w konkursie w swoich kategoriach wiekowych zajęli: Agata Olszówka ze Szkoły Podstawowej nr 41 w Gliwicach, Zofia Grabka ze Szkoły Podstawowej nr 12 w Gliwicach i Damian Mnocha z Zespołu Szkolno-Przedszkolny w Wilczy.

Organizatorzy – nauczyciele Szkoły Podstawowej nr 7 w Gliwicach – zapraszają do obejrzenia wystawy pokonkursowej w siedzibie Delegaturze Kuratorium Oświaty w Gliwicach, przy ul. Warszawskiej 35.

Aforyzmy

Manekiny zawsze nadążają za modą.
Leszek Kumor

Elegancja jest pisklęciem estetyki.
Ewa Lipska

Lepiej, żebyś był tym jedynym w swetrze pośród garniturów, a nie jedynym w garniturze wśród koszul i swetrów.

Audrey Hepburn
źródło: Sean Hepburn Ferrer,
Audrey Hepburn. Uosobienie elegancji

Połączenie elegancji z prostotą stanowi o szlachectwie każdej rzeczy i persony.
Charles-Maurice de Talleyrand

Gdzie moda panią, rozum sługą.
powiedzenie z XIX wieku

Jeden z uroków mody polega na tym, że niczemu nie służy.
Françoise Giroud

Ludzie ze szkodą gonią za modą.
Aleksander Fredro, 1876.

Moda podobnie jak głupota też jest darem Bożym – tyle że mniejszym.

Jerzy Pilch
„Miasto utrapienia”

Moda przemija, styl pozostaje.
Coco Chanel

Daria Major
Wydział Kultury i Promocji Miasta



fot. K. Krzemiński



Pif-PAF

– filmowy strzał w dziesiątkę

PRZEDSZKOLNA AKADEMIA FILMOWA

Zapraszamy 30-osobowe grupy przedszkolne wraz z opiekunami na zajęcia PRZEDSZKOLNEJ AKADEMII FILMOWEJ. W czasie warsztatów będzie można obejrzeć projekcję bajek (czas trwania warsztatów – 70 minut). Cykl przewidziany jest do czerwca. Można uczestniczyć w całym cyklu lub w pojedynczych spotkaniach. Cena to tylko 10 zł od osoby. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina tel. 32 238 25 01, biuro@amok.gliwice.pl

CO SŁYCHAĆ W FILMIE? (I rok Akademii)

Dzieci dowiedzą się, że film to nie tylko „zabawa” dla oczu - w czasie filmowego seansu ciężko pracują także nasze uszy. A co słyszą? Na początek uczestnicy zajęć zanurzają się w świecie dźwięków, które towarzyszą nam każdego dnia. Spróbujmy je rozpoznać oraz nazwać. Poznają pracę dźwiękowca i odkrywają jak filmowcy potrafią naśladować różne dźwięki. Dzieci dowiedzą się także, że w każdym filmie oprócz dźwiękowych efektów usłyszeć można jeszcze dwa inne rodzaje dźwięków: dialogi i muzykę. A na koniec wspólnie pracując same udźwiękowią krótki film.

Projekcja bajek: Kto skopał ogród, Skąd ten zapach, Tajemnicze zniknięcie gąsienicy lub Dłaczego urosł brzuch sąsiadce z serii HIP-HIP i HURRA (najnowsza produkcja Studia Miniatur Filmowych w Warszawie).

Z CZEGO ŚMIEJEMY SIĘ W KINIE? (II rok Akademii)

Tym razem odkrywamy, co nas naprawdę bawi w kinie, dlaczego tak chętnie chodzimy na komedie, co sprawia, że czasem jedna mina, nieraz dziwny strój albo zdanie wywołują salwy śmiechu na sali kinowej. Przy okazji poznamy jak za pomocą gagów pierwsi twórcy komedii rozśmieszali widzów. Przygotujcie się na widok latających tortów na ekranie oraz bohaterów przewracających się na skórcie banana. Kto wie, może uda nam się przygotować wspólny GAG – PIF PAF?

Projekcja bajek: filmy niespodzianki!

Szczegółowy program na stronie kina www.amok.gliwice.pl. Zgłoszenia przyjmujemy w biurze kina AMOK w Gliwicach, ul. Dolnych Wałów 3, tel. 32 238 25 01, biuro@amok.gliwice.pl

Drugi rok Przedszkolnej Akademii Filmowej w kinie AMOK

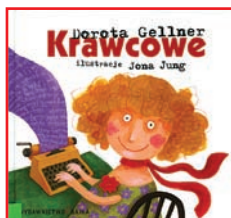
– to nowy cykl spotkań dla tych członków Akademii, którzy mogą pochwalić się dyplomem ukończenia pierwszego roku odkrywania tajemnic sztuki filmowej. Potrafią już uruchomić projektor, wiedzą jak udźwiękować film, znają podstawy charakterystyki oraz montażu filmowego, a nawet spróbowali swoich sił stojąc za prawdziwą kamerą filmową. Nic dziwnego, że drugi rok jest dla nich prawdziwym wyzwaniem. Do tej pory stworzyli minifilm animowany, ożywiając w magiczny sposób pajacyka oraz królika z marchewką. Niczym profesjonalni aktorzy udoskonalali swój warsztat. Ich ciała stały się giętkie jak guma do żucia, a ich buzie robiły takie miny, jakby można zrobić z plasteliny. Co więcej, dzięki gimnastyce języka, potrafili bez trudu powiedzieć: „Stół

z powyłamywanymi nogami”. Nasi uczestnicy mieli także okazję poznać gatunki filmowe, takie jak western, horror czy science fiction. Niektórzy uczestnicy akademii gonili bandytę, który właśnie napadł na bank; inni - straszili kolegów niczym duchy starego zamczyska; pozostali próbowali mówić po marsjańsku.

Już wkrótce zaprosimy naszych uczestników na zajęcia, podczas których odkryjemy, co nas śmieszy w kinie. Poznamy mistrzów rozśmieszania za pomocą skórki banana i tajemnicze latających tortów z bitą śmietaną. Dowiemy się, co kryje się w tajemniczym słowie gag.

opracowała:
Justyna Sieradzka-Bizoń
kino Amok Gliwice



**DOROTA GELLNER****Krawcowe**

Warszawa, „Bajka”, 2010

Czy można szyć ubrania na maszynie do pisania? Dorota Gellner w swojej książce pt.: „Krawcowe” udowadnia nam, że jest to możliwe. W krótkich i zabawnych utworach przedstawia świat zwariowanych krawcowych, z których każda ma inne nastawienie do swojego zawodu. Jest krawcowa, która szyje z pasją i ciągle ma nowe pomysły oraz taka, która w ogóle boi się dotknąć igły. W książce występuje krawcowa pedantka, mająca porządek w szafie i roztrzepana, przechowująca nożyczki w doniczce z kwiatkiem.

Za pomocą rymowanych wierszy autorka wprowadza małego czytelnika w świat igieł i szycia. Dzięki historyjkom o krawcowych dzieci poznają nowe słownictwo związane z tym zawodem. W tekście występują nazwy rodzajów ściągów, materiałów oraz przedmiotów niezbędnych do szycia takich jak: zatrzaski, rzepy, tasiemki, aplikacje. Książka D. Gellner to świetna pozycja dla małego odkrywcy, napisana z humorem i zilustrowana wesołymi obrazkami Jonn Jung.

Izabela Hornik

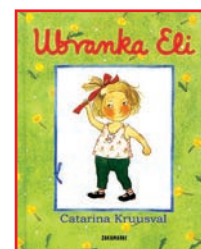
CATARINA KRUUSVAL**Ubranka Eli**

Poznań, „Zakamarki”, 2008

Ubranka Eli to książeczka dla dzieci w wieku 2-3 lat. Jest to zabawna opowieść o dziewczynce, która zaczyna okazywać bunt i sama chce decydować o tym, w co się ubrać. Nie podoba jej się to, co ma na sobie. Zaczyna więc ściągać z siebie kolejne warstwy garderoby i ubiera w nie różne zwierzątka twierdząc, że to właśnie im będzie w tych strojach do twarzy. Dzięki zabawnej i pełnej ciepła historii dzieci uczą się nazw ubrań, zwierząt i niektórych kolorów.

Po ubraniu wszystkich pluszaków Ela znajduje w końcu odpowiedni „strój” dla siebie.

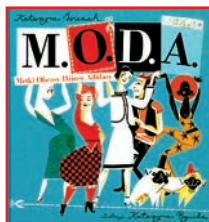
Warto przeczytać tę opowieść choćby dlatego, aby dowiedzieć się, co przypadło do gustu pewnej małej dziewczynce.



Karolina Wyglądacz-Gniewek

KATARZYNA ŚWIEŻAK**M.O.D.A. czyli Metki Obcasy Dżinsy Adidasy**

Warszawa, „Dwie Siostry”, 2011



Intrygująca książka o modzie z ostatnich 150 lat, dla każdego kto choć trochę się nią interesuje. Rozpoczyna się od wytłumaczenia słowa MODA i wyjaśnienia historii tego, skąd się wzięła odzież, bo przecież nie zawsze była ona na świecie.... Kolejne rozdziały to ciekawa historię ubrań. Poznajemy osoby i wydarzenia, podczas których powstawały.

I tak autorka prowadzi nas do epoki dżinsów, szpilek i minispódniczek.

Stroje typowo kobiece spotykamy dziś powszechnie. Kobieta w sukience, spodniach czy spódnicy to codzienny widok. Wydaje nam się to śmieszne, ale w dawnych czasach nowoczesne i zbuntowane „chłopczyce”, te ubierające spodnie - budziły autentyczne zgorznienie!

Podsumowaniem i zachętą do przeczytania tej książki niech będą słowa: Aby być modnym nie trzeba mieć figury modelki i zasobnego portfela! Wystarczy dobry pomysł na siebie!

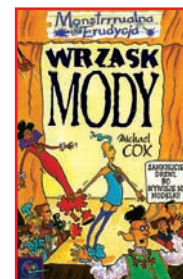
Karolina Wyglądacz-Gniewek

MICHAEL COX**Wrzask mody**

Warszawa, „Egmont”, 2000

„Wrzask mody” to niezwykle ciekawy przewodnik po modzie napisany z humorem i zilustrowany komicznymi rysunkami. To wspaniała podróż przez różne epoki, podczas której śledzimy historię wciąż zmieniającej się mody. Mody, która opisana została bardzo szczegółowo „od stóp do głów”. Czytelnicy poznają między innymi: „fikuśne fryzury i peruki, odlotowe kapelusze i gadające rękawiczki, buty, błyskotki, ozdóbki i różne dodatki jak np. wachlarze czy parasole!”. Lektura książki przenosi nas w szalony świat mody. Znajdziecie w niej też praktyczne rady, jak zostać wielkim kreatorem mody, świetne pomysły na oryginalną biżuterię oraz kącik pod tytułem „zrób to sam”.

Moda to coś więcej, niż tylko to co widzimy na zewnątrz. To symbol naszej mentalności i temperamentu oraz przynależności do danej grupy społecznej.. „Ubrania, które nosicie, mogą wiele powiedzieć o waszej osobowości, bez względu na to, czy są modne, czy nie. Ważne, byście czuli się w nich dobrze i sami decydowali, co wam pasuje i jaki styl lubicie. Odważcie się być sobą!”.



Małgorzata Wesołowska

ROLLEWY I TROPPEL BO W EUROPIE

Masz ochotę zabawić się w pisarza i zostać współautorem książki?

W 2010 roku w niemieckim mieście Bottrop wydana została ilustrowana książka „Rollewy & Troppel Bo”, która opowiada o pełnych wrażeń przygodach tytułowych bohaterów. Autorami tego niepowtarzalnego dzieła są dzieci w wieku od 3 do 13 lat, które nie tylko napisały wyjątkowe historie, ale i stworzyły unikatowe obrazki i rysunki.

Teraz także młodzi Polacy mają szansę zabawić się wraz z bohaterami! Z okazji obchodzonego w maju Tygodnia Europejskiego, miasto Bottrop zachęca dzieci z krajów sąsiedzkich do napisania historii, w których Rollewy i Troppel Bo będą odbywać podróże po rodzinnych miastach młodych pisarzy. Nadesłane do kwietnia opowieści zostaną przetłumaczone na niemiecki, opatrzone ilustracjami i złożone w jeden tom, a następnie przełożone na języki narodowe i wysłane uczestnikom biorącym udział w tym międzynarodowym projekcie.

Trochę wyobraźni i wiedzy o własnym mieście wystarczy, aby stworzyć niesamowitą i fantastyczną opowieść o Gliwicach!

Gotowe dziecięce prace można przekazywać do końca marca br. do sekretariatu Wydziału Kultury i Promocji Miasta Urzędu Miejskiego w Gliwicach.

ZNALEŻLIŚMY DLA WAS!

Ciekawe informacje o organizowanych w naszym regionie konkursach, przeglądach, festiwalach, warsztatach, itp. znajdziecie na stronie internetowej Regionalnego Ośrodka Kultury w Katowicach:
www.rok.katowice.pl

**W czwartek, 16 lutego 2012 r.,
w filii nr 1 Miejskiej Biblioteki
Publicznej w Gliwicach przy
Placu Inwalidów Wojennych 3**

Lekcja biblioteczna dla 6-latków.
Wspólne surfowanie na stronie
www.przedszkolaki.sieciaki.pl.

Poznanie zasad bezpiecznego korzystania z komputera.

Konkurs plastyczny
„Narysuj portret Bełkota,
Kradzieja, Kłamacza
lub Śmieciucha”.

Historia kapelusza w obrazkach

